

Miłosław – miasteczko ciche, nieduże,  
ciekawe dla tych, co lubią podróże.  
Z każdego miejsca historia spoziera,  
w ciekawą podróż Ciebie zabiera.

Tutaj przez lata zaboru, niewoli,  
walczyli o polskość, wytrwale, powoli.  
Tropem tej walki dzisiaj przejdziemy,  
ślady historii razem odkrywamy.

Start w mieście przy wejściu do kościoła,  
gdzie znaleźć trzeba bez nogi anioła.  
Dwaj tu strzegą wejścia, starzy weterani  
przez historię mocno już sponiewierani.

Pierwszy kulawy, na jednej nodze stoi,  
drugi skrzydłem wskaże Ci kierunek drogi.  
Nim ruszysz pamiętaj, że msza tu uroczysta  
zaczęła święto, gości było trzystu.

Kiedy ksiądz mszę już odprawił  
hrabia gości do parku zaprowadził,  
gdzie wielka uroczystość się dokonała.  
Dotrzesz tam, gdy tajemnice Ci odstąpi trasa cała.

Zejdź po schodach na dół, jak anioł prowadzi,  
do parku małego droga zaprowadzi.  
Tam znajdź budynek starej szkoły,  
waleczne dzieci chodziły do niej.  
Na budynku tablica – przeczytaj napis  
kiedy ją powieszono, szybko tutaj zapisz.

Rok 

--	--	--	--

  
a b

Pacierza po niemiecku mówić nie chciały,  
mimo że razy trzciną na nie padały.

Uczyć się nie chciały, więc 

--	--	--	--	--	--

 urządziły,  
4  
10

choć dzieci nieduże, dały pokazy siły.

Wierszyk ułożyły, z pamięci go recytowały,  
krótka rymowanka, przytoczę go cały:  
*...My z Tobą Boże, rozmawiać chcemy  
Lecz – Vater unser – nie rozumiemy.  
I nikt nie zmusi nas Ciebie tak zwać  
Boś Ty nie Vater, lecz Ojczcie nasz...*

Rodzice ich grzywnami karani,  
sumy te Kościelski często płacił za nich.  
Wszystko po to, by dzieci po polsku mówiły,  
by w ojczyznej mowie pacierza się uczyły.

Stojąc przy szkole, spójrz gdzie pałac stoi,  
idź prosto do niego, nie zbaczając z drogi.  
Ulicę przejdź uważnie, na przejściu dla pieszych,  
zatrzymaj się przy bramie, jej widok Cię ucieszy.

Na bramie odczytaj napis z tabliczki granitowej  
czyje imię nosi ten zespół parkowo-pałacowy

Zespół pałacowo-parkowy  
im. 

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

  
8

Wejdziesz śmiało do parku, idź prosto przed siebie,  
zwróć uwagę na drzewa pośrodku – proszę o to Ciebie.

Tam dąb, jesion i 

--	--	--	--

 okazały,  
2  
na pomnik w przeszłości gęsty cień rzucały.

Pomnik tu stanął w setną rocznicę  
Wiosny Ludów – walczącym wolności dawał obietnicę.  
Pomnik odstąpił Bolesław Bierut – prezydent Polski.  
Jego przyjazd świętowało miasto i okoliczne wioski.  
Gdy do renowacji parku przystąpiono  
pomnik do miasta w nowe miejsce przeniesiono.

Idź teraz dalej w pałacu stronę,  
opowiem Ci zaraz nową historię.

Zobacz przy schodach lufy dział wkopano  
by o tych walkach na wieki pamiętano.  
Znajdź na nich litery – skróć fabryki broni,  
zapisz je tu obok – tym co trzymasz w dłoni.

litery z dział: 

--	--	--	--

  
5

W czasie zaborów, gdy pruski żywioł szalał,  
Seweryn Mielżyński zachować polskość się starał.  
Gdy powstania kres dobiegł gościli tu Polacy znani,  
tu opiekę dostawali dawni weterani.  
Wszystkich przyjmowano tak jak gości drogich,  
aż pałac nazwano „gospodą ubogich”.

Lucjan Siemieński uchodził za gościa ważnego,  
napisał tutaj *Historię narodu polskiego*  
*opowiadaną przez Grzegorza spod Raclawic*,  
a dedykowaną panu z Miłosławia.

Historia wielu wydań się doczekała,  
jako historia Polski pod strzechy trafiła.  
Gościł tu Kraszewski, gościł Syrokomla  
wszyscy, którym była mowa polska droga.

Zostań tu na miejscu jeszcze choć przez chwilę,  
portyk zdobij wieńce – czy wiesz już ile?  
Zapisz liczbę obok – w alfabecie która to litera?

litera 

--

  
9

Gdy ją zgadniesz – literę z hasła dla Ciebie otwiera.

Idź dalej w lewo, ujrzyś oficynę,  
to ten nieduży przed Tobą budynek.  
Mielżyński go zaprojektował, służba tu mieszkała,  
teraz gmina na przedszkole go ofiarowała.

Przejdź między budynkami, na pałac widok masz nowy,  
spójrz po prawej na salę – tam jest teren treningowy.  
Tu była oranżeria, kwitła pomarańcza,  
tu była także galeria malarstwa.  
Józef Kościelski zbiory miał bogate,  
łącznie z Wyczółkowskim, a także Fałatem.

Obejdź pałac wokół, jak się ścieżka wita,  
budowla ciekawa, z każdej strony inna bryła.  
Idź aż za zakrętem schody zobaczysz,  
wejdź nimi na górę, aż na mały placyk trafisz.

Stąd po lewej widok ładny się zaczyna,  
Park rozległy, szeroki, zaraz w las się zmienia.  
Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy  
przez czas zniszczony wymagał odnowy.

Jeszcze jedne schody musisz pokonać,  
jeśli dalej z nami chciałyś powędrować.  
Stanęś na powrót przed pałacu frontem,  
idź jednak dalej, gdzie pergoli rząddek.

Pergole latem ładnie obrośnięte,  
idź prosto choć schody kuszą zakrętem.  
Za chwilę schody kolejne, kamienne  
wiodą do alei, co drzew wita rzędem.  
Zejdź po schodach, uważaj są strome i zlicz je dokładnie,  
tyle drzew po prawej policz, zobacz jak tu ładnie!

Stań i zobacz po lewej widok romantyczny,  
na wprost bluszczem obrośnięty jest mitorząd śliczny.  
Ty idź dalej aleją grabowo-lipową,  
aż ścieżkę w lewo zaraz ujrzyś nową.

Skręć nią szybko i za mostkiem przystań,  
zostań w tym miejscu, gdy nie lubisz wyzwać!  
Jeśli jednak drzemie w Tobie duch przygody,  
skręć za mostkiem w prawo, ignorując niewygodę.



Jeśli przejść zdołasz przez wysokie ziele,  
zobaczysz gdzie hrabina brała kąpiele.  
Kościelski dla żony tu basen zbudował,  
w ruinie niemal do dziś się zachował.

Wracać już możesz na Twą dawną drogę,  
wodę po lewej mieć będziesz, a co dalej – powiem.  
Przez mostek w lewo zaraz się skieruj,  
ścieżką przed Tobą powoli spaceruj.

Jeśli liczysz dobrze, od mostku zrób 

--	--

 kroki,  
a b

idź czujnie i rozglądaj się teraz na boki.  
Zaraz dąb staruszek przed Tobą się pokłoni,  
ręki Ci nie poda – przecież nie ma dłoni!

Stojąc obok dębu wyteż dobrze oczy,  
drzewo jak kochanków za chwilę zobaczysz.  
Tułaj się do siebie niczym romantyczna para,  
on prosty i dumny, ona ramionami opleść się go stara.

Zostaw tą drzew parę, nic im nie przeszkadza,  
przed Tobą za chwilę zagadka sekret zdradza.  
Przy ścieżce po lewej rośnie siedem drzew,

igły zimą gubią, wiesz już że to 

--	--	--	--	--	--	--	--

 (l. poj.)  
1



